



26.04.2021, 07:00 Warszawa (PAP)

Polska firma Dronehub została oficjalnym partnerem IBM

Polska firma Dronehub, oferująca zintegrowane systemy dronowe m.in. dla przemysłu i rolnictwa precyzyjnego, została oficjalnym partnerem IBM. To dla nas strategiczna umowa i istotny punkt rozwoju - powiedział PAP założyciel i prezes Dronehub Vadym Melnyk.

Spółka Dronehub, specjalizująca się w dostarczaniu rozwiązań dronowych do monitoringu, inspekcji i pomiarów w przemyśle oraz rolnictwie precyzyjnym, została oficjalnym partnerem IBM, co pozwoli jej na dotarcie do klientów tego koncernu, a także wykorzystanie oprogramowania sztucznej inteligencji, które IBM rozwija.

Zdaniem Vadyma Melnyka zadania pomiarowe czy monitoring, gdy są wykonywane przez pracowników, są czasochłonne, pracochłonne i podatne na błędy ludzkie, nierzadko też wiążą się z narażaniem zdrowia i życia pracowników za nie odpowiedzialnych. "Tymczasem wystarczy pojedynczy dron, który w sposób autonomiczny, bez ingerencji człowieka, wykona taką samą pracę znacznie szybciej, bezpieczniej i dokładniej. Sfotografuje, pomierzy, zbierze i przetworzy dane, również z miejsc trudno dostępnych dla człowieka, jak infrastruktura krytyczna przemysłowa na dużej wysokości" - tłumaczy szef Dronehuba. W jego opinii dziś nikt już nie zadaje sobie pytania, czy drony zastąpią człowieka, tylko kiedy to się stanie.

Melnyk podkreśla, że polski przemysł dopiero uczy się korzystania z dronów. "Ich popularność jest znacznie mniejsza, niż w krajach bardziej otwartych na innowacyjność" - twierdzi i dodaje, że w Polsce drony przemysłowe mają wciąż ogromny rynek do zdobycia, a polskie regulacje dotyczące korzystania z dronów są jednymi z najbardziej zachęcających na świecie. "Z rankingu Drone Industry Insights wynika, że Polska jest pierwszym w Europie i drugim na świecie po Singapurze najbardziej przyjaznym krajem dla przedsiębiorstw zajmujących się dronami. Spodziewam się więc, że z każdym kwartałem i rokiem liczba dronów używanych przez polski przemysł będzie znacząco rosła" - prognozuje Melnyk.

Spółka Dronehub otrzymała grant od Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w wysokości 6,9 mln zł, który - jak twierdzi prezes firmy - umożliwi jej wejście na nowe rynki przez rozwój mobilnej infrastruktury dronowej.

Projekt zakłada zrealizowanie innowacji produktowej - mobilnego systemu do wykonywania nalogów fotogrametrycznych rozległych obszarów z wykorzystaniem bezzałogowych statków powietrznych. System ma składać się z dronów wyposażonych w aparat cyfrowy umieszczony na gimbalu, oraz w inne sensory, hangarów do transportu i obsługi bezzałogowych statków powietrznych, samochodu wyposażonego w system kontroli, sterowania i wymiany danych dla operatora pozwalającego mu na planowanie misji, podgląd jej realizacji, sterowanie dronami (w tym startem, lądowaniem, lądowaniem lub wymianą baterii), a także oprogramowania do planowania misji, podglądu stanu urządzeń, sterowania, generowania i pobierania ortofotomap ze zdjęć wykonanych przez drona. W ramach systemu powstanie również algorytm, który będzie kontrolował start i lądowanie drona z lądowiska przy prędkości samochodu.

Według firmy Dronehub wynalazek, który powstanie w ramach projektu, będzie miał uniwersalne zastosowania, co będzie umożliwiło szeroką komercjalizację produktu. Rozwiązanie ma znaleźć zastosowanie w codziennej działalności takich podmiotów, jak służby ratunkowe, straż graniczna, pożarna, policja, wojsko, WOT, firmy ubezpieczeniowe, podmioty z sektora energetyki i przemysłu, ochrona osób i mienia, rolnictwo czy leśnictwo. (PAP)

Autorka: Małgorzata Fraser

mfr/ pad/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.